

Małgorzata Flaga

Sanktuaria maryjne województwa lubelskiego : ośrodki kultu czy turystyki?

Ekonomiczne Problemy Usług nr 66, 111-128

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MAŁGORZATA FLAGA

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

SANKTUARIA MARYJNE WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO – OŚRODKI KULTU CZY TURYSTYKI?

Wstęp

Szczególne miejsce w życiu religijnym katolików w Polsce zajmuje kult Matki Bożej, który zapoczątkowany w średniowieczu trwa nieprzerwanie i z równą intensywnością do czasów współczesnych. Obrazy i figury Maryi były zawsze otaczane niezwykłą czcią, zwłaszcza tam, gdzie za ich przyczyną następowały niezwykle zdarzenia: ludzie doświadczali cudownych uzdrowień, nawróceń, pomocy w nieszczęściach życiowych lub klęskach żywiołowych. Kult Matki Bożej odegrał także doniosłą rolę w historii narodu polskiego. Niejednokrotnie w momentach szczególnych zagrożeń Polacy zwracali się o pomoc do Maryi poprzez modlitwy do Jej cudownych wizerunków, spośród których wyjątkową rangę posiadał obraz Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze. Uwieńczeniem niezwykłego nabożeństwa Polaków do Maryi i wyrazem całkowitego oddania Polski pod Jej opiekę były słynne śluby Jana Kazimierza, złożone w 1656 roku w katedrze lwowskiej. Wówczas król oficjalnie ogłosił Matkę Bożą Królową Polski i Polaków. Ogromne znaczenie dla narodu polskiego kult maryjny miał w okresie zaborów, tragicznych zdarzeń obu światowych wojen oraz w XX w., w latach komunizmu. Był to przede wszystkim czynnik jednoczący wszystkich Polaków, a ponadto symbol ich duchowej niezawisłości w okresach różnych zniewoleń. Najlepszym potwierdzeniem tego faktu były Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego, przygotowane przez prymasa Stefana Wyszyńskiego i uroczyste ogłoszone na Jasnej Górze w 1956 roku jako odnowienie ślubów Jana Kazimierza. Z kolei wyrazem współczesnego oddania Polski (już niezależnej i demokratycznej) pod opiekę Matki Bożej było ponowienie

Ślubów Jasnogórskich w ich 50. rocznicę w roku 2006 przez ówczesnego prymasa Józefa Glempa.

Kult maryjny, który jak widać posiada w Polsce bardzo głębokie podłoże, rozwijał się w każdym z regionów kraju. Pewne miejsca, w których stwierdzono objawienia lub nadprzyrodzone zdarzenia związane z Matką Bożą, zyskiwały szczególną sławę. Do takich miejsc docierali pojedynczo lub w liczniejszych grupach wierni prosić o łaski i wstawiennictwo Maryi. Najpierw powstawały tam kapliczki, następnie kościoły, z których część przekształciła się w całe zespoły sakralne. Do niektórych z nich wierni pielgrzymowali nieustannie, w innych gromadzili się głównie w święta maryjne, kiedy było możliwe uzyskanie odpustów. Z napływem pątników wiązał się rozwój całych miejscowości. Z biegiem czasu wiele z tych początkowo małych i słabo znanych punktów stało się znaczącymi ośrodkami kultu, w których odbywały się ważne uroczystości religijne i do których przybywały liczne pielgrzymki.

Przedstawione powyżej funkcje centrów religijnych, utrwalone w ciągu wieków przez tradycję, od lat 20. XX w. ulegają bardzo wyraźnym przekształceniom¹. Są to tendencje występujące na całym świecie i dotyczą nie tylko ośrodków maryjnych, o czym można przekonać się podczas pobytu w rozmaitych sanktuariach. Coraz częściej w miejscach tych dużego znaczenia nabierają nowe funkcje, mianowicie: poznawczo-turystyczne, edukacyjne czy też kulturalne.

W niniejszym artykule podjęto próbę określenia obecnych funkcji w kilku wybranych sanktuariach maryjnych województwa lubelskiego, a mianowicie w: Kodniu, Kazimierzu Dolnym, Lublinie i Wąwolnicy. Przedstawiono rozwój i formy kultu w tych miejscach, ale zwrócono też uwagę na inne, niezwiązane z religią formy działalności, które wpływają na przemiany w funkcjach tych ośrodków. W opracowaniu podkreślono współczesny dualizm miejsc kultu Matki Bożej w kwestii pełnionych przez nie zadań, który jest skutkiem aktualnych trendów w zakresie wędrówek religijnych. Przychylając się do opinii A. Jackowskiego², że funkcja religijna jest „niemierzalna”, w referacie dokonano oceny przekształceń funkcji omawianych sanktuariów przede wszystkim w oparciu o własne obserwacje i interpretację dostępnych materiałów informacyjnych.

¹ A. Jackowski, A. Witkowska, Z.S. Jabłoński, I. Sołjan, E. Bilska, *Przestrzeń i sacrum*, Instytut Geografii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1996, s. 8.

² A. Jackowski, I. Sołjan, *Funkcja religijna i turystyczna ośrodków pielgrzymkowych*, w: *Funkcja turystyczna miast*, red. I. Jażdżewska, XXI Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2008, s. 39–56.

1. Sanktuaria – kwestie terminologiczne i teoretyczne

Przed przystąpieniem do właściwej prezentacji lubelskich sanktuariów celowe wydaje się przybliżenie pewnych pojęć i zjawisk religijnych, o których będzie mowa w niniejszym opracowaniu. Terminy te są wprawdzie w powszechnym użyciu lub ich definicje opisane są w literaturze przedmiotu, ale uważa się za wskazane wyjaśnić, jak są one rozumiane i stosowane w niniejszym referacie.

W religii katolickiej za sanktuarium uważany jest „kościół lub inne miejsce święte, do którego – za aprobatą ordynariusza miejscowego – pielgrzymują liczni wierni, z powodu szczególnej pobożności”³. Sanktuaria, ze względu na niezwykłość miejsca i wzmożony napływ pielgrzymów są predestynowane do szczególnej troski o duchowe dobro wiernych „przez odpowiednie ożywienie życia liturgicznego, zwłaszcza przez sprawowanie Eucharystii i pokuty oraz przez kultywowanie zatwierdzonych form pobożności ludowej”⁴. Ponadto mogą one posiadać specjalne przywileje dla wiernych, takiej jak np. możliwość uzyskania odpustów⁵. Pomimo że otrzymanie miana sanktuarium zależy obecnie od decyzji miejscowego biskupa, to większość miejsc świętych zdobyła je „przez długą tradycję, napływ wiernych, początkowe określenie się i w następstwie choćby milczące zaakceptowanie przez władzę kościelną”⁶. Warto zaznaczyć, że zasadniczym motywem pielgrzymów przybywających do sanktuariów są pobudki czysto religijne: dziękczynne, błagalne lub pokutnicze.

Biorąc pod uwagę obiekty czci, najliczniejszą grupę wśród sanktuariów w Polsce stanowią ośrodki maryjne. Z kolei rozpatrując ich wagę i zasięg oddziaływania, można wyróżnić sanktuaria międzynarodowe, ogólnonarodowe, ponadregionalne, regionalne i lokalne. Poza czasem trwania kultu i sławą, jaką cieszy się wizerunek Maryi, rangę danego sanktuarium podnosi fakt koronacji Jej obrazu lub figury, oznaczający szczególnie hołd. W Polsce pierwszym koronowanym obrazem była ikona Matki Boskiej Częstochowskiej, która została w ten sposób uczczona w 1717 roku⁷.

Jak zostało to wcześniej podkreślone, sanktuaria z założenia są przeznaczone do pełnienia funkcji religijnej i takie wartości reprezentują. Dotarcie do ośrodka kultu ma na celu spotkanie i doświadczenie Boga oraz „spełnienie określonych

³ *Kodeks Prawa Kanonicznego* (23.01.1983), Kan. 1230, Poznań 1984.

⁴ *Ibidem*, Kan. 1234, § 1.

⁵ *Ibidem*, Kan. 1233.

⁶ *Z dawna Polski Tyś Królową. Koronowane wizerunki Matki Bożej 1717–1996*, materiały zebrały i opracowały: s.M. Grażyna od Wszechpośrednictwa MB, s.M. Gizela od Niepokalanego Serca Maryi, Romana Szymczak), Siostry Niepokalaneki, Szymanów 1996, s. 11.

⁷ *Ibidem*, s. 13.

aktów religijnych, pobożności i pokuty⁸. Tego rodzaju motywacja jest przypisywana określonej formie wędrówek ludzi, mianowicie pielgrzymce⁹.

Poza niematerialnymi wartościami sakralnymi sanktuaria niejednokrotnie posiadają walory poznawcze: artystyczne, historyczne lub kulturowe. Przy licznych obiektach istnieją skarbcze z dziełami sztuki, darami i wotami. Z miejscami świętymi są również związane osobliwe obrzędy i zwyczaje folklorystyczne. Często ośrodki te są położone na obszarze interesującym pod względem krajobrazowym lub towarzyszą im godne uwagi elementy przyrodnicze, jak np. ogrody różane czy parki z drobnymi obiektami architektury sakralnej. W ten sposób sanktuaria stają się atrakcją turystyczną i jednym z punktów na trasie wycieczki turystycznej, a ich pierwotna rola poszerza się o funkcję turystyczną. W tym przypadku motyw religijny podróży jest zastąpiony motywem poznawczym, zaś doznania religijne i duchowe, jakie są przypisane do ośrodków kultu, są zamieniane na doznania intelektualne i artystyczne. Częściej jednak zdarza się, że pobudki czysto religijne łączone są z poznawczymi. Wówczas, głównym celem pielgrzymów jest nawiedzenie sanktuarium, gdzie mogą spełnić zamierzone akty pobożności, ale przy okazji zaznajomić się też z nowym, interesującym miejscem. Stąd też w sanktuariach obok grup pielgrzymów pojawiają się licznie osoby uprawiające turystykę, którą określa się mianem turystyki religijnej¹⁰.

2. Rozwój sanktuariów maryjnych w województwie lubelskim

Kult Matki Bożej istniał na ziemiach polskich od momentu przyjęcia chrześcijaństwa, ale żywiej zaczął się rozwijać w XIV w. Jego wyrazem była systematycznie rosnąca liczba wizerunków Maryi, uznawanych za cudowne lub słynące łaskami¹¹. W tym właśnie początkowym okresie można doszukiwać się początków nabożeństwa do Matki Bożej w Wąwolnicy, miejscowości należącej do pierwszych ośrodków kultu religijnego na Lubelszczyźnie. Do miana jednego ze starszych sanktuariów na wschodnich rubieżach Polski pretenduje też kościół w Chełmie, który został zbudowany ok. połowy XIII w., specjalnie dla sprowadzonej do miasta

⁸ A. Jackowski, *Pielgrzymki a turystyka religijna. Rozważania na czasie*, w: *Turystyka religijna*, red. Z. Kroplewski, A. Panasiuk, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2010, s. 21.

⁹ A. Jackowski, *Pielgrzymki = turystyka pielgrzymkowa = turystyka religijna? Rozważania teoretyczne*, *Turyzm*, t. 8, z. 1, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1998, s. 11; A. Jackowski, A. Witkowska, Z.S. Jabłoński, I. Soljan, E. Bilska, op.cit., s. 8–9; J. Kosiewicz, *Turystyka pątnicza – perspektywa teoretyczna i historyczna*, w: *Turystyka a religia*, red. J. Bergier, J. Żbikowski, Wydawnictwo PWSZ w Białej Podlaskiej, Biała Podlaska 2003, s. 27; K. Wojtkiewicz, *Pielgrzymowanie jako szukanie Boga*, w: *Turystyka religijna*, op.cit., s. 32–33.

¹⁰ A. Jackowski, *Pielgrzymki...*, op.cit., s. 8–17; A. Jackowski, A. Witkowska, Z.S. Jabłoński, I. Soljan, E. Bilska, op.cit., s. 8–9; J. Kosiewicz, op.cit., s. 27; K. Wojtkiewicz, op.cit., s. 48.

¹¹ A. Jackowski, *Rozwój pielgrzymek w Polsce*, w: *Przestrzeń i sacrum*, op.cit., s. 14.

ikony Matki Bożej z Dzieciątkiem. Z kolei od XV w. cześć Matce Bożej oddawana była w szczególnie sposób w Lublinie, przed obrazem Madonny z Dzieciątkiem w kościele Świętego Ducha¹².

Okres od XVI do XVIII w. był czasem najintensywniejszego rozwoju kultu i kształtowania się sieci sanktuariów maryjnych w całej Rzeczypospolitej. Znaczna ich liczba powstawała na terenach pogranicza, z jednej strony w celu utrwalania tam katolicyzmu i polskości, z drugiej zaś – by poprzez wspólny kult jednoczyć ludność polską różnych wyznań¹³. Coraz powszechniejszym zjawiskiem stawały się pielgrzymki do miejsc świętych. W oparciu o liczbę przybywających wiernych następowało ugruntowanie rangi i obszaru wpływów danego ośrodka pątniczego. Na Lubelszczyźnie w I połowie XVIII w. odnotowano obecność około 20 wizerunków Maryi uznanych za cudowne¹⁴. Natomiast ok. roku 1825, w czasie kiedy funkcjonowała już większość współczesnych ośrodków kultu, w granicach omawianego obszaru istniało ok. 50 miejsc, w których w specjalny sposób oddawano cześć Matce Bożej. Były to: Biskupice, Bystrzyca, Chełm, Chodel, Częstoborowice, Dubienka, Dzierzkowice, Godów, Gołąb, Goraj, Horbów, Horodyszcze, Hrubieszów, Janów Lubelski, Kanie, Karczmiska, Kazimierz Dolny, Kiełczewice, Kijany, Kodeń, Krasienin, Krasnobród, Krasnystaw, Kraśnik, Kryłów, Krzczonów, Księżomierz, Leśna Podlaska, Lublin (pięć miejsc kultu), Łaszczów, Łęczna, Łobodzice, Łuków, Nabroż, Olchówek, Ostrów Lubelski, Parczew, Puchaczów, Surhów, Szczebrzeszyn, Tomaszów Lubelski, Uchanie, Wąwolnica, Wola Gułowska, Zamość (dwa miejsca kultu)¹⁵.

W porównaniu z pozostałymi – centralnymi i południowo-zachodnimi – częściami kraju, region lubelski posiadał stosunkowo rzadką sieć ośrodków maryjnych. Przede wszystkim na tym terenie porównywalnie później i słabiej ukształtowała się sieć katolickich kościołów parafialnych i zakonnych. Istotne znaczenie miało też słabsze zaludnienie oraz fakt zabiegania o wpływy przez Kościół unicki i prawosławny. Niejednokrotnie katolickie sanktuaria maryjne musiały „rywalizować” o wiernych z licznymi ośrodkami obrządku wschodniego¹⁶.

W okresie zaborów nie tylko ustał natężony do tej pory przyrost nowych miejsc kultu, ale w wielu z nich nastąpił spadek liczby pielgrzymów, a same świątynie niszczały lub były zamykane. W XIX w. miał miejsce regres sanktuariów

¹² J.R. Marczewski, *Życie religijne*, w: *Dzieje archidiecezji lubelskiej*, red. M. Zahajkiewicz, „Gaudium”, Lublin 2005, s. 193–195; *Z dawna Polski...*, op.cit., s. 87 i 484.

¹³ A. Jackowski, *Rozwój pielgrzymek...*, op.cit., s. 16.

¹⁴ J.R. Marczewski, op.cit., s. 190–191.

¹⁵ Załącznik 2, *Ośrodki kultu maryjnego*, oprac. A. Witkowska, w: *Przestrzeń i sacrum*, op.cit., s. 277.

¹⁶ A. Witkowska, *Maryjne loca sacra na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej w początkach XIX wieku*, w: *Przestrzeń i sacrum*, op.cit., s. 111–115.

w Wąwolnicy, Chodlu i Kijanach¹⁷. Życie religijne, a zwłaszcza kult Maryi i pielgrzymowanie do Jej wizerunków, były bardzo silnie powiązane z postawami patriotycznymi i dążeniami niepodległościowymi Polaków, czego przykładem była chociażby manifestacja narodowościowa przed obrazem Matki Bożej znajdującym się na Bramie Krakowskiej w Lublinie w 1863 roku¹⁸. Dlatego też władze zaborcze starały się zniszczyć wszelkie przejawy kultu maryjnego, m.in. poprzez zakaz organizowania pielgrzymek oraz restrykcje wobec sanktuariów. Czynnikiem, który dodatkowo osłabiał działalność, a niekiedy przyczyniał się do likwidacji ośrodków kultu, była przeprowadzona na szeroką skalę kasata zakonów w Polsce. Wspólnoty zakonne posiadały patronat nad znaczną liczbą ośrodków maryjnych, szczególnie na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej, tak więc represje wobec zgromadzeń były także ciosem przeciwko sanktuariom. W zaborze rosyjskim częstą formą niszczenia kultu maryjnego było przenoszenie wizerunków Maryi z miejsc o utrwalo-nych tradycjach pątnicznych do innych kościołów lub nawet regionów. Przykładem było wywiezienie w 1875 roku cudownego obrazu MB Kodeńskiej z Kodnia na Jasną Górę i oddanie kościoła w ręce prawosławnych. Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku sanktuarium w Leśnej Podlaskiej, które było celem pielgrzymek katolików i unitów, a zostało przemianowane na cerkiew prawosławną¹⁹.

Odzyskanie w 1918 roku niepodległości z jednej strony pozwoliło na odrodzenie się ruchu pielgrzymkowego i życia wielu sanktuariów w Polsce, jednak z drugiej strony możliwość swobodnego dotarcia do największych ośrodków maryjnych sprawiła, że niektóre miejsca kultu o zasięgu regionalnym lub lokalnym zaczęły tracić swoje znaczenie. Z kolei po zakończeniu II wojny światowej i przesunięciu granic Polski nowym zjawiskiem stały się wędrowki (głównie nielegalne) cudownych wizerunków Matki Bożej z obszaru ówczesnego ZSRR (a dawnych kresów wschodnich) na teren państwa polskiego. W ten sposób w 1945 roku przywędrował na Lubelszczyznę cudowny obraz Matki Bożej z Latyczowa, który został umieszczony w kaplicy sióstr służek w Lublinie, jak również obraz MB Pocieszenia z Sokala. Przez długi czas po wojnie znajdował się on w Krakowie w kościele oo. bernardynów, a w 2002 roku został przeniesiony do Hrubieszowa²⁰.

Koronacja obrazu MB Częstochowskiej zapoczątkowała na ziemiach polskich powszechne nadawanie koron wizerunkom Maryi. Jednak możliwość takiej dekora-

¹⁷ J. Kania, *Rola sanktuariów maryjnych Lubelszczyzny w intensyfikacji kultu religijnego w XIX wieku*, w: *Niepokalana. Kult Matki Bożej na ziemiach polskich w XIX wieku*, red. B. Pylak i Cz. Krakowiak, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1988, s. 196–197.

¹⁸ A. Witkowska, *Ośrodki kultu maryjnego na ziemiach polskich w XIX wieku*, w: *Niepokalana...*, op.cit., s. 101.

¹⁹ A. Jackowski, *Rozwój pielgrzymek...*, op.cit., s. 25–27; *Z dawna Polski...*, op.cit., s. 43 i 245.

²⁰ A. Jackowski, *Rozwój pielgrzymek...*, op.cit., s. 45–47; *Z dawna Polski...*, op.cit., s. 110–113.

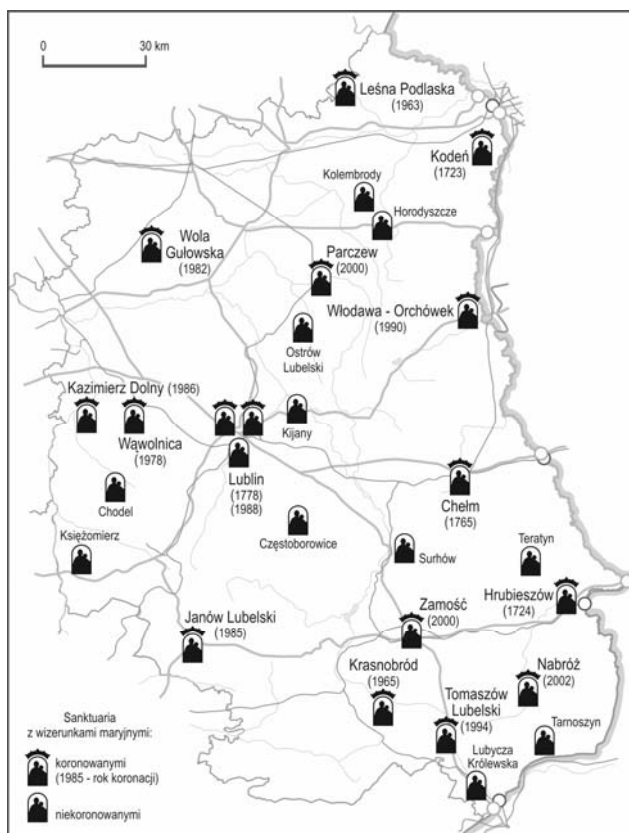
cji była wyraźnie uwarunkowana bieżącą sytuacją polityczną państwa i Kościoła katolickiego. Na Lubelszczyźnie do roku 1800 korony otrzymały dwa obrazy Matki Bożej – w Kodniu (1723 rok) i Chełmie (1765 rok). W okresie zaborów i II Rzeczypospolitej, kiedy liczba koronacji zmniejszyła się w całym kraju, w regionie lubelskim żaden wizerunek Maryi nie został ukoronowany. Niesprzyjającym czasem dla tego rodzaju uroczystości były również pierwsze powojenne dekady. W tym czasie zostały udekorowane jedynie dwa obrazy – w Leśnej Podlaskiej (1963 rok) oraz w Krasnobrodzie (1965 rok). Liczba koronacji wzrosła natomiast po roku 1966, co wynikało z zainicjowanego przez prymasa Wyszyńskiego maryjnego programu obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski. Od tego momentu na Lubelszczyźnie koronami uhonorowano wizerunki maryjne w dziesięciu sanktuariach: Wąwolnicy (1978 rok), Woli Gułowskiej (1982 rok), Janowie Lubelskim (1985 rok), Kazimierzu Dolnym (1986 rok), w katedrze w Lublinie (1988 rok), we Włodawie-Orchówku (1990 rok), Tomaszowie Lubelskim (1994 rok), Parczewie (2000 rok), w bazylice katedralnej w Zamościu (2000 rok) i Nabrożu (2002 rok). Należy dodać, że Lubelszczyzna posiada jeszcze dwa inne koronowane obrazy Matki Bożej, które, jak już wspomniano, znalazły się w regionie w wyniku różnych wydarzeń dziejowych. Jest to wizerunek MB Latyczowskiej w Lublinie oraz MB Pocięsznia w Hrubieszowie²¹.

W granicach województwa działa obecnie 28 sanktuariów Matki Bożej, a w 16 spośród nich znajdują się koronowane wizerunki maryjne (rysunek 1). W samym Lublinie znajduje się pięć miejsc szczególnego kultu Matki Bożej. Na Lubelszczyźnie wciąż otaczane są przede wszystkim obrazy Maryi, jedynie w Wąwolnicy adorowana jest cudowna figurka Matki Bożej, zaś w Leśnej Podlaskiej – wykonana w kamieniu płaskorzeźba.

Większość sanktuariów maryjnych województwa to ośrodki o randze regionalnej, tj. obejmujące swoim zasięgiem diecezję, lub też ośrodki o zasięgu lokalnym, czyli o oddziaływaniu w granicach parafii lub dekanatu. Jedynie dwa podlaskie sanktuaria – Kodeń i Leśna Podlaska – znane są w kraju szerzej i uznawane za ponadregionalne miejsca kultu²².

²¹ <http://www.theotokos.ovh.org>, (10.12.2010); Załącznik 1, *Koronacje wizerunków maryjnych*, oprac. A. Witkowska, w: *Przestrzeń i sacrum*, op.cit., s. 224, 230–233.

²² A. Jackowski, I. Sołjan, E. Bilska, *Ośrodki turystyki religijnej w Polsce i perspektywy ich rozwoju*, Turyzm, t. 9, z. 1, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1999, s. 94.



Rys. 1. Rozmieszczenie sanktuariów maryjnych w woj. lubelskim w 2010 roku

Źródło: Opracowanie K. Łucjan na podstawie: *Z dawna Polski...*, op.cit.; <http://www.theotokos.ovh.org>.

3. Wybrane przykłady sanktuariów

W stolicy województwa i archidiecezji lubelskiej, w jej głównej świątyni, tj. lubelskiej archikatedrze pw. św. św. Jana Ewangelisty i Jana Chrzyciela znajduje się wizerunek Matki Bożej Płaczącej. Jest to nie do końca wierna kopia obrazu z Jasnej Góry, zamówiona w 1927 roku przez biskupa M. Fulmana. Umieszczając w katedrze częstochowskie wyobrażenie Maryi, chciał on przybliżyć wiernym Lubelszczyzny Królową Polski oraz podtrzymać i ożywić tutejszy kult maryjny. 3 lipca 1949 roku przed obrazem było odprawiane uroczyste nabożeństwo w rocznicę oddania świata Niepokalanemu Sercu Maryi. Wówczas stwierdzono, że na twarzy Matki Bożej pojawiły się łzy spływające po policzkach. To niezwykle zda-

rzenie, chociaż określone mianem „cudu lubelskiego”, nie zostało oficjalnie uznane przez Kościół. Ówczesne badania nie pozwoliły bowiem ustalić, czym była substancja na twarzy Maryi i czy pojawiła się w nienaturalny sposób. Wyjaśnieniu tego niezwykłego zjawiska nie sprzyjała atmosfera tworzona przez władze komunistyczne, które oskarżyły Kościół o celowe spreparowanie cudu i przeprowadziły ośmieszającą go kampanię. Ponadto rozpoczęły się represje wobec świadków i zwolenników zdarzenia. Pomimo tego obraz od razu przyciągał tłumy wiernych, spośród których dokonywały się nawrócenia i uzdrowienia. Początkowo nie były one dokumentowane, dopiero po pewnym czasie pielgrzymi zaczęli pozostawiać wota dziękczynne i spisane podziękowania. Do początku lat 80. XX w. obraz i jego historia otoczone były wymuszonym przez władze milczeniem, jako że łyż Matki Bożej wiązano z ogólną ateizacją, zniewoleniem narodu polskiego przez komunistów i prześladowaniami Kościoła. Po raz pierwszy oficjalne uroczystości przed obrazem odbyły się w roku 1981, kiedy wyniesiono go z katedry do wiernych. Licznie przybywający pielgrzymi, poświadczane łaski przez nich uzyskiwane oraz trwałość czci oddawanej wizerunkowi Maryi sprawiły, że ówczesny biskup lubelski rozpoczął starania o jego koronację. Sprzyjającym wydarzeniem stała się wizyta i modlitwa Ojca Świętego w katedrze w 1987 roku. W następnym roku obraz Matki Bożej Płaczącej został ukoronowany przez prymasa J. Glempa²³.

Zasadniczym elementem kultu Matki Bożej w Jej sanktuarium katedralnym są codzienne nabożeństwa maryjne przed cudownym obrazem oraz Apel Jasnogórski. Każdego miesiąca mają miejsce czuwania, przygotowane i prowadzone przez poszczególne parafie archidiecezji. Co roku 3 lipca obchodzona jest rocznica „cudu lubelskiego”. Ma ona zawsze podniosły charakter manifestacji religijnej i patriotycznej. Na placu przed katedrą wystawiony jest obraz Matki Bożej i przed nim odprawiana jest msza św., po której następuje procesja z modlitwą różańcową, wiodąca pobliskimi uliczkami Lublina. Uroczystości rocznicowe poprzedzone są Tygodniem Maryjnym, na który składają się specjalne nabożeństwa i konferencje. O tym, jak żywy jest kult Matki Bożej Płaczącej świadczy stała obecność wiernych modlących się przed Jej wizerunkiem i wota za otrzymywane za Jej pośrednictwem łaski.

Archikatedra lubelska poza tym, że jest regionalnym sanktuarium maryjnym, stanowi także uznany zabytek architektoniczny i największy obiekt sakralny Lublina. Zbudowana na przełomie XVI i XVII w. jako kościół przyklasztorny zakonu jezuitów, jest przykładem tzw. renesansu lubelskiego. Po pożarze w 1725 roku świątynia została odnowiona w stylu barokowym, zaś w XIX w. dobudowano do niej klasycystyczny portyk. Oprócz cennego barokowego wyposażenia, niezwyklej iluzjonistycznej polichromii na sklepieniu, podziemi z grobami dostojników kościelnych oraz zbioru szat i naczyń liturgicznych, osobliwością katedry jest tzw.

²³ J.R. Marczewski, op.cit., s. 195–196; *Z dawna Polski...*, op.cit., s. 484–487.

zakrystia akustyczna. Ponadto w przylegającej do świątyni neogotyckiej Wieży Trynitarskiej mieści się Archidiecezjalne Muzeum Sztuki Sakralnej. Wszystkie te walory sprawiły, że archikatedra znalazła się na trasie lubelskiego miejskiego Szlaku Zabytków Architektury i stała się podobną do wielu innych atrakcją turystyczną. Przez cały rok, chociaż z największym natężeniem w sezonie wakacyjnym, jest ona celem zorganizowanych wycieczek polskich i zagranicznych oraz turystów indywidualnych. Można zaryzykować stwierdzenie, że niekiedy osób zwiedzających archikatedrę jest równie dużo co wiernych modlących się przed cudownym wizerunkiem Matki Bożej²⁴.

Kościół parafialny pw. św. Wojciecha w Wąwolnicy stanowi sanktuarium cudownej figurki Matki Boskiej Kębelskiej. Według tradycji, jej kult sięga XIII w., kiedy to Wąwolnicę oblegali Tatarzy. Pośród ich łupów znalazła się wyrzeźbiona w drewnie postać Maryi z Dzieciątkiem, która w niewiadomy sposób wydostała się spośród pakunków, powodując przerażenie i ucieczkę Tatarów. Zdarzenie to miało miejsce w niedalekiej wsi Kębło, gdzie właściciel Wąwolnicy wybudował drewnianą kapliczkę i umieścił figurkę. W tej kapliczce przebywała ona do roku 1700, kiedy to została uroczyście przeniesiona do kościoła parafialnego (dawnej kaplicy zamkowej) w Wąwolnicy. Obecna statuetka Maryi pochodzi z początku XV w. ze szkoły śląskiej lub pomorskiej i prawdopodobnie zastąpiła wcześniejszą, umieszczoną w kaplicy w Kębłę, której los jest nieznany. Współcześnie czczona figurka znajduje się w kaplicy Bogarodzicy Kębelskiej, zlokalizowanej obok kościoła parafialnego²⁵.

Za sprawą figurki ludzie doznawali łask i uzdrowień, w związku z czym szybko zdobyła ona sławę cudownej. Patronat nad wizerunkiem i kapliczką Maryi objęli oo. benedyktyni. Zarówno do wiejskiej kaplicy w Kębłę, jak i potem do kościoła parafialnego przybywali liczni pielgrzymi. W 1472 roku w Wąwolnicy powstało Bractwo MB Bolesnej, mające za patronkę właśnie Maryję Kębelską, zaś w roku 1700 utworzono kolejne – różańcowe bractwo Jej imienia. Kult MB Kębelskiej był nadzwyczaj intensywny w XVII i XVIII w., wyraźnie zaś osłabł w latach zaborów, by ponownie odżyć począwszy od II połowy XIX w. Uwieńczeniem trwającego nieprzerwanie od ponad 700 lat kultu była koronacja figury Matki Bożej, do której doszło w 1978 roku²⁶.

Obecnie Wąwolnica jest powszechnie znanym w regionie lubelskim ośrodkiem pielgrzymkowym i rekolekcyjnym. Poza indywidualnymi wiernymi przybywają tu grupy zorganizowane, w tym: osób chorych, ministrantów, grup zawodowych, członków ruchu Światło-Życie, Akcji Katolickiej, duszpasterstwa academic-

²⁴ *Lublin. Przewodnik*, red. B. Nowak, Wyd. Test, Lublin 2000, s. 269–274.

²⁵ J. Kania, *Rola sanktuariów...*, op.cit., s. 4–7; *Z dawna Polski...*, op.cit., s. 397–399.

²⁶ J. Kania, *Rola sanktuariów...*, op.cit., s. 4–7; J.R. Marczewski, op.cit., s. 194; <http://www.sanktuarium-wawolnica.pl>, (12.12.2010).

kiego, coroczne pielgrzymki księży diecezji lubelskiej i inne. Specjalnym czasem pielgrzymkowym w Wąwolnicy jest pierwszy tydzień września, kiedy na uroczystościach odpustowych z racji Święta Narodzenia NMP i rocznicy koronacji figury MB Kębelskiej gromadzą się tłumnie pielgrzymi z diecezji, w tym liczni przybyli pieszo. Wyrazem nieustającego kultu do Matki Bożej są też: odmawiana dwukrotnie w ciągu dnia modlitwa różańcowa, comiesięczne czuwania fatimskie i maryjne nabożeństwa o uzdrowienie duszy i ciała oraz specjalne procesje różańcowe w maju i październiku. Dziewięć razy w ciągu roku, z racji różnych uroczystości kościelnych, istnieje okazja uzyskania odpustu zupełnego w kościele wąwolnickim, który ma status bazyliki mniejszej²⁷.

Począwszy od roku 2003 gmina Wąwolnica należy do Lokalnej Organizacji Turystycznej (LOT), która po zmianie, jaka zaszła w 2007 roku, nosi nazwę „Krainy Lessowych Wąwozów”. Organizację tę tworzą gminy z zachodniej części województwa lubelskiego, położone w regionie o lessowej rzeźbie. Promocja gminy i samej miejscowości w kontekście wykorzystania turystycznego wpłynęły widocznie na postrzeganie i publiczną prezentację wąwolnickiego sanktuarium. W dokumentach LOT zarówno bazylika Matki Bożej w Wąwolnicy, jak i kaplica w miejscu pojawienia się figurki w Kęble przedstawiane są jako główne atrakcje turystyczne gminy. W ten sposób stały się one punktami turystycznymi na trasie kilku szlaków i ścieżek turystyczno-edukacyjnych, m.in.: spacerowej ścieżki dydaktycznej „Sacrum – Natura – Historia” będącej częścią większego Szlaku Kultury Sakralnej Ziemi Nałęczowskiej, pieszego Szlaku Wyżynnego Zachodniego, szlaków rowerowych „Lublin – Nałęczów – Kazimierz Dolny” i „Nitką kolejki wąskotorowej”. Z kolei wrześniowe uroczystości z okazji koronacji wizerunku maryjnego w bazylice wąwolnickiej podawane są w spisie ofert kulturalnych gminy wraz z tradycyjnym festiwalem piosenki pielgrzymkowej²⁸. O przemianach funkcji sanktuarium w Wąwolnicy świadczy też opis Domu Pielgrzyma, zamieszczony na stronie internetowej gminy, mówiący m.in. o tym, że jest to „najchętniej odwiedzane miejsce noclegowe Wąwolnicy (...), szczególnie często wybierane przez grupy wycieczkowe ze szkół podstawowych i gimnazjów”²⁹.

W niedalekiej odległości od Wąwolnicy znajduje się kolejna świątynia, w której oddawana jest cześć Matce Bożej w Jej cudownym wizerunku. Jest to kościół pw. Zwiastowania NMP. w Kazimierzu Dolnym, będący sanktuarium Matki Bożej Kazimierskiej, położony na jednym z kazimierskich wzgórz – Plebaniej Górze. Choć sam obraz pochodzi z roku 1600, zaś kościół, w którym jest on przechowywany – z wieku XVII, to jednak kult Maryi istniał w tym miejscu już od XII w. Działał tam wówczas klasztor Norbertanek, po którym pozostała kaplica

²⁷ <http://www.sanktuarium-wawolnica.pl>, (12.12.2010); J.R. Marczewski, op.cit., s. 194.

²⁸ <http://www.kraina.org.pl>, (10.12.2010).

²⁹ <http://www.wawolnica.pl>, (12.12.2010).

Zwiastowania N.M.. wraz z malowidłem przedstawiającym tę właśnie scenę. Obrazowi przypisywano niezwykle własności i nazywano go łaskami słynącym. Posiadał on już wówczas liczne ozdoby i wota. Po wybudowaniu na górze nowego kościoła zamówiono do niego także nowy obraz Zwiastowania i umieszczono go w głównym ołtarzu. Spowodowało to bardzo żywe odrodzenie kultu Matki Bożej. W związku z gwałtownym napływem pielgrzymów proboszcz kazimierski zdecydował się na sprowadzenie do miasteczka zakonników, którzy staliby się opiekunami sanktuarium. Zostali nimi franciszkanie reformaci, dla których obok kościoła wybudowano klasztor. Z przerwami wynikającymi z wydarzeń historycznych (represje carskie w okresie zaborów, obie wojny światowe) zakonnicy sprawują patronat nad sanktuarium do chwili obecnej. Wynikiem ich pełnego oddania Maryi i Jej cudownemu wizerunkowi oraz długoletnich starań był akt koronacji kazimierskiego obrazu Matki Bożej w 1986 roku³⁰.

Od pierwszych chwil objęcia sanktuarium zakonnicy niezwykle dbali o rozwój nabożeństwa do Matki Bożej wśród mieszkańców Kazimierza i pielgrzymów, co było wyrazem szczególnego kultu maryjnego wpisanego w charyzmat zgromadzenia. Spisywali też cuda i łaski dzięki niej otrzymane. W maryjne święta odbywały się tutaj wielkie uroczystości. Powstawały bractwa i konfraternie, między innymi Braci Bosych, którzy w każdą sobotę odprawiali nabożeństwo maryjne przed cudownym wizerunkiem. Sanktuarium przyciągało ludzi, zaś przed obrazem przybywało wotów i kosztowności – dowodów wdzięczności za otrzymane łaski. Jak podają kroniki, w XVII w. ich liczba była tak wielka, że pokryto nimi cały ołtarz i obraz Matki Boskiej. Trzeba podkreślić, że kult maryjny w sanktuarium miał od zawsze charakter patriotyczny. W czasach różnych niewoli przed wizerunkiem NMP. odbywały się nabożeństwa w intencji Ojczyzny, zaś w latach 80. ojcowie rozwinięli także Krucjatę Indywidualnej Modlitwy za Ojczyznę. Dzięki ich zaangażowaniu po każdej z tragedii narodowych, które osłabiały napływ wiernych, kult maryjny w Kazimierzu ponownie odżywał. Specyfiką sanktuarium, które nosi miano Zwiastowania, jest również troska i propagowanie obrony życia nienarodzonego. Dlatego jedną ze stałych form modlitwy, poza różańcem fatimskim, jest Anioł Pański odmawiany w intencji matek oczekujących na dziecko³¹.

Poza wartościami duchowymi i religijnymi kazimierskie sanktuarium reprezentuje walory historyczne i krajoznawcze. Kościół i klasztor oo. reformatów należą do dobrze zachowanych zabytków miasteczka. Przedstawione w klasztornych krużgankach najważniejsze fakty z życia sanktuarium i samego Kazimierza mówią jednocześnie o dziejach zakonu franciszkanów w Polsce, nierozłącznie związanych z historią całego kraju. Muzeum klasztorne posiada ponadto ciekawe zbiory starych

³⁰ Cz. Ryszka, *Sanktuarium Zwiastowania N.M.P. w Kazimierzu nad Wisłą*, Wyd. Franciszkanie, Kraków-Rzym 1986, s. 37–41; A. Sroka, *Sanktuarium maryjne franciszkanów w Kazimierzu Dolnym*, Towarzystwo Przyjaciół m. Kazimierza Dolnego, Kazimierz 1991.

³¹ A. Sroka, op.cit., s. 8; *Z dawna Polski...*, op.cit., s. 470–471.

ksiąg, monet, obrazów, rzeźb i okazów geologicznych. Atrakcyjne jest samo położenie zespołu klasztorowego, na wzgórzu, z którego można podziwiać Wisłę, malowniczo usytuowany na jej brzegu cały Kazimierz, a w dalszej perspektywie pozostałości zamku w Janowcu. Dla tych wszystkich walorów, poza czcicielami Matki Bożej, do sanktuarium przychodzą artyści poszukujący inspiracji do malowania, turyści poznający uroki i zabytki Kazimierza oraz ludzie chcący odpocząć w jego niezwyklej małomiasteczkowej atmosferze. W przypadku takiego miejsca jak Kazimierz Dolny nie jest łatwe oddzielenie sakralnej roli miejsca kultu od poznawczej lub odróżnienie pielgrzymy od turysty.

Wyjątkowe miejsce na mapie ośrodków maryjnych województwa lubelskiego zajmuje sanktuarium Matki Bożej Królowej Podlasia, które stanowi kościół parafialny pw. św. Anny w Kodniu. Historia otoczonego kultem kodeńskiego wizerunku Maryi jest niezwykła, a o roli, jaką odegrał on w dziejach Podlasia, najlepiej świadczą tytuły, którymi mieszkańcy obdarzają Matkę Bożą: „Matka Boża Jedności”, „Strażniczka Granic”, „Kodeńska Patronka męczonych za wiarę”³².

Jak podaje legenda, pierwowzorem obrazu była figura Matki Bożej wyrzeźbiona przez św. Łukasza Ewangelistę. W VI w. na prośbę papieża Grzegorza Wielkiego został wykonany identyczny obraz Maryi, który umieszczono w Rzymie w papieskiej kaplicy. Wkrótce wizerunek Matki Bożej, zwanej już wówczas Gregoriańską, zaczął słynąć z łask i doznawać specjalnej czci³³.

Podlaski okres dziejów cudownego obrazu rozpoczął się w XVII w. W roku 1631 do Rzymu przybył książę brzeski Mikołaj Sapieha, kolejny właściciel Kodnia. Przyjechał jako pielgrzym, modlić się o wyleczenie z ciężkiej choroby. Uczestnicząc we mszy świętej przed wizerunkiem Matki Bożej Gregoriańskiej w prywatnej kaplicy papieża Urbana VIII, faktycznie doznał uzdrowienia. Zafascynowany obrazem Sapieha poprosił papieża, by ten podarował cudowny wizerunek kościołowi w Kodniu. Kiedy jednak nie uzyskał na to zgody, wykradł obraz i potajemnie wywiózł z Rzymu. Pomimo że karą za to świętokradztwo była ekskomunika, Mikołaj Sapieha nie oddał obrazu, ale przygotował dla niego specjalne miejsce w powstającej kodeńskiej bazylice. Zdjęcie kar kościelnych oraz pozwolenie na zatrzymanie cudownego wizerunku książę uzyskał dopiero po kilku latach – jako „nagrodę” za publiczne wystąpienie na sejmie w obronie wiary katolickiej w Polsce. Jako zadośćuczynienie musiał jednak odbyć kolejną pielgrzymkę do Rzymu³⁴.

Od momentu przywiezienia do Kodnia i umieszczenia w kościele w centrum miasta, gdzie mógł być dostępny dla wszystkich wiernych, wizerunek Matki Bożej Gregoriańskiej został otoczony niezwykłą czcią przez mieszkańców. Ze względu na

³² M. Golec, *Matka Boża Kodeńska Królowa Podlasia*, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży przy Parafii Podwyższenia Świętego Krzyża w Miętmem, Siedlce 2009, s. 20–22.

³³ Ibidem, s. 12–14.

³⁴ <http://www.koden.com.pl> (13.12.2010).

pomoc, jakiej doświadczali ludzie za pośrednictwem Maryi, obraz stawał się sławny nie tylko na Podlasiu, ale również na Wołyniu, Ziemi Chełmskiej, Bełzkiej, na Białorusi, a nawet na Żmudzi. Pielgrzymowali do niego zarówno katolicy, jak i unicy. W związku z coraz większą sławą wizerunku, w odpowiedzi na wspólną prośbę ówczesnego właściciela Kodnia Jana Fryderyka Sapiehy i hierarchów kościelnych, papież Innocenty XIII wydał zgodę na koronację Matki Bożej Kodeńskiej diademami papieskimi. Akt ten przeprowadził biskup łucki w sierpniu 1723 roku³⁵.

Represje carskie w czasie rozbiorów dotknęły cudowny obraz kodeński na równi z mieszkańcami Podlasia. Jednak do momentu wywiezienia z Kodnia wizerunek Matki Bożej stanowił ucieczkę i wsparcie dla prześladowanej za polskość i wiarę katolicką ludności. W roku 1875 władze rosyjskie nakazały wywiezienie obrazu wraz z innymi relikwiami na Jasną Górę. Kościół św. Anny został przemianowany na cerkiew prawosławną, zaś parafia kodeńska uległa likwidacji. Przywrócenie dawnej sytuacji religijnej nastąpiło w Kodniu dopiero w okresie międzywojennym, kiedy to w 1917 roku główna świątynia kodeńska powróciła do katolików, zaś w roku 1927 został przywieziony z Częstochowy obraz Matki Bożej. Było to niezwykle wydarzenie w skali całej Polski, mające charakter narodowej pielgrzymki. W drodze do Kodnia, już na ziemi podlaskiej, obraz zatrzymywał się w kilku miejscowościach, po czym podczas uroczystości sprawowanej mszy św. został ponownie umieszczony w głównym ołtarzu kościoła św. Anny. Opiekę nad odradzającą się parafią i sanktuarium kodeńskim biskup diecezji podlaskiej powierzył Zgromadzeniu Misjonarzy Oblatów, którzy od tego momentu sprawują ją przez cały czas³⁶.

Po II wojnie światowej nastąpił szybki rozwój Kodnia jako ośrodka życia duchowego na Podlasiu. Od końca lat 60. miały tu miejsce liczne uroczystości związane z ważnymi wydarzeniami w dziejach diecezji podlaskiej i samego obrazu Matki Bożej, m.in. jubileusze przybycia na Podlasie i koronacji. Święta te były zawsze momentem spotkań dla rzesz pielgrzymów świeckich i duchownych z kraju i z zagranicy. W latach komunizmu były one także publicznymi manifestacjami wiary. W toku 1973, aby podkreślić rangę i znaczenie sanktuarium kodeńskiego, papież Paweł VI nadał mu godność bazyliki mniejszej. Szczególną formą uczczenia obrazu stała się jego peregrynacja w parafiach diecezji podlaskiej na przełomie lat 1980 i 1981³⁷.

Począwszy od wieku XVII Kodeń nieprzerwanie jest celem dla tysięcy pielgrzymów indywidualnych i zorganizowanych, proszących o wstawiennictwo Matki Bożej. Jak każde sanktuarium, również Kodeń posiada specyfikę i ukierunkowanie

³⁵ M. Golec, *op.cit.*, s. 29–30.

³⁶ M. Golec, *op.cit.*, s. 30–32; <http://www.koden.com.pl>, (13.12.2010).

³⁷ M. Golec, *op.cit.*, s. 34–42.

działalności duszpasterskiej. Na pierwszym miejscu znajduje się oczywiście kulturowanie pobożności maryjnej poprzez obchody uroczystości maryjnych oraz różne formy nabożeństw stałych, okresowych i okazjonalnych, jak np.: modlitwę, nowennę i litanie do MB Kodeńskiej, modlitwę różańcową, nabożeństwa majowe, Gorzkie Żale i Drogę Krzyżową. Ponadto od 1984 roku, z racji swojego położenia na pograniczu wyznaniowym, Kodeń stał się też głównym ośrodkiem Kodeńskich Spotkań Ekumenicznych, w których bierze udział młodzież z całej Polski. Od roku 2002 odbywa się tu także Festiwal Życia – wakacyjne kilkudniowe zjazdy dla młodzieży z Polski i zagranicy, podczas których propagowany jest ekumenizm oraz idee pomocy młodym ludziom doświadczającym różnych form ubóstwa³⁸.

Głębokiemu przeżywaniu treści religijnych sprzyja w Kodniu zagospodarowanie najbliższego otoczenia sanktuarium oraz geograficzne położenie samej miejscowości. W latach 30. XX w. przy bazylice kodeńskiej, na dawnym terenie zamkowym Sapiehów, powstała kalwaria dokończona już po II wojnie światowej. W obecnej dekadzie utworzono ogród zielny Matki Bożej z pięknymi kwiatami, krzewami i fontannami, sztuczny zbiornik wodny – Rozlewisko Genezaret, zrewitalizowano dawny port Sapiehów i zorganizowano przystań nad Bugiem. Na całym obszarze zielonym rozmieszczono kapliczki różańcowe. Poza elementami religijnymi w pobliżu sanktuarium zlokalizowano również urządzenia rekreacyjno-sportowe, takie jak: boiska piłkarskie i korty tenisowe, służące odwiedzającym ośrodek pielgrzymkowy.

Kodeń leży w pięknej i wciąż w dużym stopniu naturalnej dolinie Bugu. Jest ona szeroko znana i ceniona ze względu na walory przyrodnicze, krajobrazowe oraz kulturowe. Przebiegają przez nią ważne szlaki turystyczne województwa lubelskiego: pieszy i rowerowy Szlak Nadbużański. Miejscowość jest również uwzględniana jako punkt przystankowy na trasie spływów kajakowych Bugiem. Dzięki położeniu nad rzeką i walorom wypoczynkowym Kodeń zyskał miano miejscowości letniskowej, a rozwojowi tej funkcji mają służyć pojawiające się stopniowo kwatery i gospodarstwa agroturystyczne. Wieś jest jednym z częściej odwiedzanych ośrodków turystyki kulturowej na Podlasiu ze względu na zabytki sakralne (m.in. bazylikę św. Anny) oraz pozostałości po różnowiekowych zabudowaniach rodu Sapiehów. Miejscowość posiada także doskonałe predyspozycje do rozwoju transgranicznej turystyki religijnej o charakterze ekumenicznym i historycznym, dzięki której możliwe byłoby poznanie wielokulturowego i wielowyznaniowego dziedzictwa regionu Podlasia³⁹. Jak już była o tym mowa, w Kodniu realizowane są działania z tego zakresu. Jeśli jednak miałby to być przyszłościowy kierunek intensyfikacji ruchu turystycznego w miejscowości, konieczne będzie wzmocnienie bazy noc-

³⁸ Ibidem, s. 86–109.

³⁹ A. Rękas, A. Mazurek-Kusiak, *Kodeń jako transgraniczny ośrodek turystyki pielgrzymkowej*, w: *Turystyka religijna*, op.cit., s. 649.

legowej i żywieniowej wsi, której głównym obiektem jest nadal Dom Pielgrzyma, a sezonowo Ośrodek Wypoczynkowy PKP.

Podsumowanie

Jak wskazują przykłady sanktuariów maryjnych z terenu województwa lubelskiego, powszechną tendencją w miejscach kultu staje się łączenie wartości religijnych z rekreacyjno-poznawczymi i zachowań pobożnościowych z turystycznymi. Większość osób przybywających do miejsc kultu wiąże te dwa motywy, podróżując jako pielgrzymi i turyści jednocześnie. W licznych przypadkach zapewne sami odwiedzający sanktuaria nie są w stanie określić, który z motywów jest decydujący. Takie mieszanie się osób i grup przyjezdnych o różnych pobudkach sprawia, że rozmyciu ulega główna, tj. religijna funkcja sanktuariów, jaką jest kontakt z *sacrum*, natomiast coraz większego znaczenia nabiera funkcja turystyczna. Nie jest jednak łatwo nakreślić granicę pomiędzy nimi i stwierdzić, w którym momencie dana funkcja jest przeważająca lub dominująca.

Rozpatrując cztery zaprezentowane ośrodki maryjne Lubelszczyzny, można uznać, że w największej mierze funkcja religijna zachowała się w Wąwolnicy, zaś w pozostałych sanktuariach w różnym stopniu ustępuje ona miejsca funkcji turystycznej. Jak wynika z obserwacji i analiz, sytuacja ta nie zależy od czasu trwania kultu ani od jego intensywności i tradycji. Jest raczej pochodną „presji” turystów na sanktuarium i masowości ich odwiedzin. Te z kolei wiążą się z informacją o istnieniu sanktuarium, jego promocją, a także dostępnością komunikacyjną.

Współczesna sytuacja polegająca na tym, że coraz rzadziej można spotkać ośrodek kultu, który zachowałby swoją pierwotną, „czystą” funkcję sakralną, wynika z kilku faktów. Po pierwsze jest to rezultat postępującej laicyzacji współczesnych społeczeństw i zanikania poczucia *sacrum*. Niezwykłość miejsc świętych, łączona dotychczas z obecnością i doświadczeniem Boga, staje się atrakcją pozwalającą oderwać się od codzienności. Nakładają się na to wzrastające chęci ludzi do poznawania nieznanych regionów i miejsc. Jest to często wykorzystywane przez opiekunów sanktuariów, którzy – chcąc przyciągnąć pielgrzymów – przygotowują dodatkowe atrakcje w postaci wystaw, muzeów, obiektów przyrodniczych (np. Kodeń). Czynnikiem, który niewątpliwie sprzyja wzrostowi funkcji turystycznej jest już istniejąca baza noclegowa i żywieniowa. Pierwotnie przeznaczona do obsługi pielgrzymów, rozszerza zakres usług także na zwykłych turystów. W przypadku Lublina – stolicy województwa – i Kazimierza Dolnego – nazywanego mekką turystów – kluczowe znaczenie dla wzmocnienia ruchu turystycznego w sanktuariach ma ich usytuowanie w miastach charakteryzujących się znaczną liczbą osób zwiedzających.

Napływ osób zwiedzających sanktuaria, a co za tym idzie wzrost ich funkcji turystycznej jest bardzo często stymulowany z zewnątrz, np. przez władze gminy, w której miejscowość jest zlokalizowana (przykładem jest Wąwolnica). Jako że turystyka jest w ostatnim czasie popularną formą aktywizacji gospodarczej wielu obszarów, jej intensyfikacja jest powszechnie uwzględniana w strategiach rozwoju. Ważnym elementem staje się promocja walorów gmin, pośród których uwzględniane są także obiekty sakralne i miejsca kultu. Dzięki różnorodnym formom reklamy i środkom przekazu informacje na ten temat docierają do szerokiego grona odbiorców. Równie rozległą promocję ośrodków kultu jako godnych uwagi celów podróży prowadzą biura turystyczne i pielgrzymkowe, a nawet księża w parafiach.

Nie ma wątpliwości, że w perspektywie najbliższych lat w niektórych sanktuariach funkcja turystyczna będzie nadal istniała obok funkcji sakralnej, zaś w innych będzie się stopniowo pojawiała i rozwijała. Prowadzi to do konkluzji, że sformułowane w temacie artykułu pytanie: „Sanktuaria maryjne – ośrodki kultu czy turystyki?” należy zamienić na zdecydowane stwierdzenie: „Sanktuaria maryjne ośrodkami kultu i turystyki”.

SAINT MARY'S SANCTUARIES IN THE LUBLIN VOIVODSHIP – CENTERS OF CULT OR TOURISM?

Summary

In the paper, issue of dual functions of Saint Mary's sanctuaries is considered. The problem is presented on the example of four chosen cult centers in the Lublin voivodship: in Kodeń, Kazimierz Dolny, Lublin and Wąwolnica. Some conclusions are based on observations and information concerning these mentioned sanctuaries. But they also refer to numerous other places of cult in Poland as well as in the whole world, as they reflect some general contemporary tendencies in the scope of pilgrimages and religious migrations.

At present the common trend in sanctuaries is mixing two values and behaviours: sacral and cognitive. More and more people arrived at sacral places not only to pray and experience God but e. g. to see new architecture object. Thus, traditional, it means religious function of sanctuaries is mixing with a new one – touristic. However, it is difficult to define precisely intensity of both functions and their mutual proportions.

Development of touristic function in sanctuaries depends on some factors. Firstly, it results from changes in mentality and needs of modern societies which become more secular than earlier. So, their visits to sacral centers is not caused by religious motivation. Besides, people are much more eager to visit and acquaint with unknown places and treat sanctuaries on equal terms with other tourist attractions. The authorities of

areas where cult center is located have very similar attitude to these issues. They usually regard sanctuaries as an object of interest for potential visitors and they promote rather their touristic than religious functions.

Translated by Małgorzata Flaga